

FRANCISZEK KARPIŃSKI

Franciszek Karpiński – polski poeta epoki oświecenia, pamiętnikarz, dramatopisarz, tłumacz, publicysta, moralista, twórca i główny przedstawiciel nurtu sentymentalnego w polskiej liryce.



Urodził się 4 października 1741 roku w Hołoskowie, gdzie ojciec Andrzej, był zarządcą Hołoskowa należącego do Potockich. Matka pochodziła z rodziny Spendowskich (według relacji poety z roku 1798). Po ukończeniu podstawowych nauk wstąpił do gimnazjum (kolegium jezuickie) w Stanisławowie. Była to szkoła z wielkimi tradycjami. Powstała ona w 1669 roku z fundacji założyciela miasta Jędrzeja Potockiego. W 1718 roku przeszła w ręce jezuitów, którzy podnieśli ją do bardzo wysokiego poziomu. Tu odbył dwuletni kurs retoryki i filozofii.

Po ukończeniu gimnazjum studiował na uniwersytecie we Lwowie do uzyskania tytułu doktora filozofii i nauk wyzwolonych oraz bakałarza teologii. Obecny na egzaminie arcybiskup lwowski Sierakowski namawiał go bezskutecznie do stanu duchownego¹. Karpiński półtora roku kształcił się w Wiedniu, gdzie doskonalił znajomość języków obcych i słuchał wykładów znakomitych przyrodników. Po otrzymaniu starannego wykształcenia rozpoczął pracę nauczycielską na dworach magnackich.

W wieku 40 lat wydał pierwszy tomik wierszy (*Zabawki wierszem*). Przez Ignacego Witosławskiego, oboźnego polnego koronnego, przesłał swoje utwory księciu Czartoryskiemu i biskupowi Naruszewiczowi. Niedługo potem Czartoryski wezwał go listownie do Warszawy i zaproponował stanowisko sekretarza interesów politycznych. Karpiński wyjechał do stolicy w 1783 roku. Wkrótce został przez Naruszewicza przedstawiony królowi. Została mu zlecona opieka nad biblioteką Czartoryskich. Doprowadził do uporządkowania i oznakowania zbiorów. Wydał trzy kolejne tomy wierszy. Zyskał dużą popularność, ale rozczarowany życiem w stolicy, a zwłaszcza zniechęcony konfliktami i obłudą panującymi w tamtejszych sferach towarzyskich, pomimo przywiązania do swojego protektora powrócił po półtora roku na Ruś Czerwoną, która w tym czasie znajdowała się już pod zaborem austriackim. Utrzymywał się znowu z dzierżawy różnych majątków i z pracy guwernera na dworach magnackich, między innymi był wychowawcą syna księcia Józefa Sanguszkii, Romana. Wielokrotnie na dłuższe pobyty przyjeżdżał do

Warszawy. Był uczestnikiem obiadów czwartkowych u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W latach 1785 -1818 przebywał na dworze Branickich w Białymstoku, gdzie napisał *Pieśni nabożne* (*Kiedy ranne wstają zorze, Wszystkie nasze codzienne sprawy, Bóg się rodzi* i inne). Zabrzmiały one po raz pierwszy w starym kościele farnym, a wydane zostały w klasztorze oo. Bazylianów w Supraślu w 1792 roku.

W 1818 roku kupił od Wincentego Orzechowskiego, sędziego granicznego wołkowyskiego, wieś Chorowszczyznę koło Wołkowyska, gdzie spisał swój pamiętnik i spędził resztę życia.

W 1800 roku został członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Miał kolejno trzy wybranki serca, zwane przez siebie Justynami, nigdy się jednak nie ożenił. Zmarł w 16 września 1825 roku.

Grób poety znajduje się na cmentarzu przykościelnym byłego kościoła i klasztoru misjonarzy w Łyskowie (w owym czasie miasteczku dziedzicznym Adama Bychowca) w obwodzie prużańskim na Białorusi i ma kształt wielokrotnie zmniejszonej wiejskiej chaty. W szczycie tablica z płaskorzeźbą półpostaci, pod nią napis *Oto mój dom ubogi*, pod nim *Franciszek Karpiński * 1741-1825 * Poeta*. Pierwotnie był to głaz marmurowy tylko z napisem *Oto mój dom ubogi*.

Karpiński był zafascynowany kulturą ludu. Tłumacząc psalmy, przywiązywał dużą wagę do jasnego i czytelnego języka. Był twórcą nurtu sentymentalnego w liryce polskiej. Tworzył: sielanki (*Laura i Filon*), wiersze miłosne (*Do Justyny. Tęskność na wiosnę*), dumy, elegie, wiersze patriotyczne: *Żale Sarmaty nad grobem Zygmunta Augusta, Pieśń dziada sokalskiego*, pieśni religijne, które stały się niesłychanie popularne i ponadczasowe: *Kiedy ranne wstają zorze* (oryg. „Pieśń poranna”), *Wszystkie nasze codzienne sprawy, Zróbcie mu miejsce, Pan idzie z nieba, Bóg się rodzi - moc truchleje* (oryg. „Pieśń o Narodzeniu Pańskim” polonez), *Nie zna śmierci Pan żywota*. Inne utwory: tłumaczenie *Psałterza Dawida, Ogrodów Delile’a*, autobiografia *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*, komedia *Łzawa Czynsz*, tragedia *Bolesław III*, rozprawa *O wymowie w prozie albo wierszu*.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI